

Nowe szkoły w granicach Opola. "Współpraca układa się dobrze"

Powiększenie Opola spowodowało zwiększenie liczby szkół, które są pod opieką miasta. Dr Irena Koszyk, naczelnik Wydziału Oświaty Urzędu Miasta, zapewniła w dzisiejszej Łoży Radiowej, że na nowych terenach wprowadzane są standardy, które obowiązywały dotychczas w mieście.

- To na przykład dodatkowe godziny na zajęcia pozalekcyjne. Przecież to odgrywa ogromną rolę, to, żeby można osobowościowo rozwijać dzieci. Włączyliśmy te szkoły również do akcji zimowej, włącznie z tym, że uwzględniliśmy, iż część dzieci może nie dojechać do Opola do naszych placówek i zorganizowaliśmy takie formy na miejscu - mówi naczelnik Wydziału Oświaty.

- Jesteśmy po spotkaniach z rodzicami i nauczycielami, m.in. w Chmielowicach czy Czarnowąsach - dodaje Koszyk. - I szczerze powiem, że były to debaty edukacyjne, tam ludzie cenią sobie bardzo wartość edukacji i z jednej strony mówili z uznaniem, jeżeli chodzi o wzbogacenie oferty edukacyjnej, ale też zgłaszali postulaty, co można wprowadzić, co ewentualnie rozbudować, jakie remonty przeprowadzić, co można jeszcze udoskonalić w kontekście rozbudowy infrastruktury czy jeżeli chodzi o bezpieczeństwo.

Jak ocenia naczelnik Wydziału Oświaty, włączenie nowych placówek edukacyjnych w granice Opola nastąpiło spokojnie i łagodnie.